

Sygn. akt **II AKa 129/16**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Brodniak
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk SO del. do SA Maciej Kawałko (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej Bartłomieja Skurcza

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. sprawy

**J. K.**

oskarżonej z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 kwietnia 2016 r., sygn. akt III K 35/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w zakresie przypisanego oskarżonej czynu ustala, iż:

- przywłaszczona kwota wpłat, dokonanych przez płatników Urzędu Miejskiego w Ś. wynosiła 1.015.854,52 zł,

- oskarżona nie odprowadziła kwoty należnej za zbycie identyfikatorów uprawniających do przeprawy promowej w ilości 3.379 sztuk i wartości nie mniejszej niż 33.790 zł,

- łączna kwota przywłaszczonych pieniędzy wynosiła 1.049.644,52 zł,

b) podstawę prawną wymierzenia oskarżonej kary uzupełnia w odniesieniu do kary grzywny o art. 33 § 2 kk,

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. kwotę 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć ) złotych z VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

## UZASADNIENIE

J. K. została oskarżona o to, że w okresie od 1 marca 2001 roku do 26 listopada 2004 roku w Ś., działając w warunkach przestępstwa ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję kasjera Urzędu Miasta i będąc z tego tytułu odpowiedzialną za powierzone jej pieniądze, w tym pochodzące z wpłat dokonywanych przez płatników oraz z opłat za identyfikatory uprawniające do korzystania z przeprawy promowej (...), przywłaszczyła łącznie kwotę 942 091,52 zł, w ten sposób, że:

-w okresie od 1 marca 2001 roku do 24 listopada 2004 roku zbyła 3145 sztuk identyfikatorów uprawniających do przeprawy promowej, nie odprowadzając kwoty za nie należnej, nie mniejszej niż 31 450 zł na konta Urzędu Miasta, przez co przywłaszczyła tę kwotę,

-w okresie od 1 października 2003 roku do 24 listopada 2004 roku usunęła z systemu informatycznego kasy 997 dowodów KP dokumentujących wpłaty, dokonywane przez płatników Urzędu Miasta w Ś. na kwotę łączną 331 679,38 zł, przywłaszczając te pieniądze,

-w okresie od 1 października 2003 roku do 24 listopada 2004 roku po wprowadzeniu do systemu informatycznego kasy 2382 dowodów wpłat KP dokonywane przez płatników Urzędu Miasta w Ś., na łączną kwotę 578 962, 14 zł, nie odprowadziła wskazanych kwot na konta Urzędu Miasta, przywłaszczając te pieniądze, czym działała na szkodę Miasta i Gminy Ś.,

tj. o czyn z art. 284§ 2 kk w zw. z art. 294§ 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016r. (sygn. akt III K 35/15) Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. uznał J. K. za winną popełnienia tego, że :

- w okresie od 1 marca 2001 roku do 26 listopada 2004 roku w Ś., działając w warunkach przestępstwa ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję kasjera Urzędu Miasta i będąc z tego tytułu odpowiedzialną za powierzone jej pieniądze, w tym pochodzące z wpłat dokonywanych przez płatników oraz z opłat za identyfikatory uprawniające do korzystania z przeprawy promowej (...), przywłaszczyła łącznie kwotę 1.101.219,30 zł w ten sposób, że usunęła z systemu informatycznego kasy dowody KP dokumentujących wpłaty, dokonywane przez płatników Urzędu Miasta w Ś. oraz po wprowadzeniu do systemu informatycznego kasy dowodów wpłat KP dokonywanych przez płatników Urzędu Miasta w Ś., nie odprowadziła wskazanych kwot na konta Urzędu Miasta, przywłaszczając łącznie kwotę 1.064.369,30 zł czym działała na szkodę Miasta i Gminy Ś., a nadto

- w okresie od 1 marca 2001 roku do 24 listopada 2004 roku zbyła 3685 sztuk identyfikatorów uprawniających do przeprawy promowej, nie odprowadzając kwoty za nie należnej, nie mniejszej niż 36.850 zł na konta Urzędu Miasta, przez co przywłaszczyła tę kwotę, tj. czynu z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn, na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 złotych,

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 73 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec J. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, w czasie której oddał ją pod dozór kuratora,

3. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył J. K. na poczet orzeczonej wobec niej grzywny okres tymczasowego aresztowania od dnia 26 listopada 2004 r. do dnia 25 sierpnia 2005 r.,

4. na podstawie art. 41 § 1 kk orzekł wobec J. K. zakaz zajmowania stanowisk związanych z odpowiedzialnością za powierzone jej mienie w instytucjach państwowych i samorządowych na okres 2 lat,

5. na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec J. K. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 627.913,83 zł na rzecz Miasta i Gminy Ś.,

6. na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust. 1 pkt 5, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z 2002 roku późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. kwotę 2952 zł w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną J. K. z urzędu,

7. na podstawie art. 624 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił J. K. z ponoszenia kosztów sądowych i opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli prokurator oraz obrońca oskarżonej J. K..

Prokurator w swojej apelacji zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonej, w zakresie rozstrzygnięcia o karze. Wyrokowi powyższemu skarżący ten zarzucił:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 33 § 2 kk poprzez jego niezastosowanie jako wymiaru kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonej J. K. za popełnienie przez nią czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, a zakwalifikowanego z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w sytuacji gdy Sąd I instancji ustalił, że oskarżona J. K. działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a wskazane przez Sąd jako podstawa wymiaru kary grzywny dla oskarżonej J. K. przepisy art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk nie mogą stanowić samoistnej podstawy do wymierzenia tej kary,

2. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec J. K. w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 5 lat próby, wyrażającą się w niedostatecznym uwzględnieniu okoliczności które winny zostać ocenione na niekorzyść oskarżonej, między innymi sposobu działania oskarżonej, okresu w którym skarżona dokonywała przywłaszczenia środków pieniężnych, faktu, iż oskarżona była osobą odpowiedzialną za powierzone jej mienie, wysokości wyrządzonej szkody, rodzaju naruszonych przez oskarżoną obowiązków oraz stopnia ich naruszenia, które to okoliczności przemawiają za orzeczeniem wobec J. K. kary pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 6 miesięcy.

W oparciu powyższe zarzuty prokurator wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonej J. K. poprzez:

- przyjęcie jako podstawy prawnej orzeczonej kary grzywny przepisu art. 33 § 2 kk,

- uchylenie orzeczenia w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niej kary pozbawienia wolności i rozstrzygnięć z tym związanych oraz orzeczenie wobec oskarżonej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca J. K. zaskarżył wyrok co do tej oskarżonej w całości. Podniósł w swej apelacji zarzuty:

1. obraży przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności opinii biegłych nr (...) oraz sporządzonych do niej opinii uzupełniających z Centrum (...) w L. z zakresu księgowości, informatyki i techniki komputerowej, która to ocena doprowadziła Sąd I instancji do przekonania o sprawstwie oskarżonej w zakresie zarzuczonego jej czynu zabronionego, w sytuacji gdy:

- opinia wraz z opiniami uzupełniającymi jednoznacznie wykazały, że program (...) ((...)) służący do obsługi Kasy w Urzędzie Miasta Ś. był niezgodny z ustawą z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości i z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie zasad rachunkowości i planu kont dla prowadzenia ewidencji podatków i opłat dla organów podatkowych jednostek samorządu terytorialnego, gdyż umożliwiał jego użytkownikom dokonywanie edycji danych i w konsekwencji usuwanie z niego dowodów księgowych, a w efekcie dowolne manipulowanie wprowadzonymi do niego danymi, nie zawierając wbrew wymogom prawa, zabezpieczeń przed takimi manipulacjami;

- opinia wraz z opiniami uzupełniającymi wykazała, że system (...), będący w Urzędzie Miasta Ś. używany przez dwie kasjerki, nie pozwala na zidentyfikowanie, na którym fizycznie komputerze tj. na komputerze, z którego korzystała oskarżona J. K., czy na komputerze, z którego korzystała druga kasjerka E. B., stworzono lub edytowano dany dokument, a w tym także dokumenty usunięte z systemu na ogólną kwotę 1.101.219,30 zł, bowiem (co potwierdzają inne dowody) J. K. i E. B. wymieniły się między sobą swoimi loginami i hasłami dostępu do programu (...), a fizyczna kasa rozumiana jako miejsce pracy kasjera (komputer), z której dokonywano poszczególnych manipulacji, nie jest możliwa do zidentyfikowania na podstawie danych zawartych w samym programie;

- dowody zgromadzone w sprawie w postaci zeznań świadka E. B. i wyjaśnień oskarżonej J. K., jednoznacznie wykazały, że oskarżona J. K. i świadek E. B. jako kasjerki Urzędu Miasta i Gminy Ś., pracując wspólnie na stanowiskach kasowych, pomimo że każda pracowała na własnym stanowisku komputerowym i dysponowała własnym indywidualnym loginem i hasłem do programu (...), to jednak udostępniały sobie wzajemnie swój login i hasło potrzebne do logowania i wielokrotnie logowały się do systemu naprzemiennie na dane swoje lub drugiej kasjerki;

**2.** naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 5 § 2 kpk poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonej ewidentnie występujących w sprawie wątpliwości, co do możliwości przypisania jej sprawstwa w zakresie zarzuczonego jej czynu w sytuacji, gdy

- na gruncie dowodów zgromadzonych w sprawie, a zwłaszcza dowodów w postaci opinii biegłych z zakresu księgowości, informatyki i techniki komputerowej oraz zeznań świadka E. B. i wyjaśnień J. K., wątpliwości te bezwzględnie występują, jak bowiem niezbitnie wynika z materiału dowodowego uznanego przez Sąd za wiarygodny i miarodajny do ustalania stanu faktycznego sprawy, oskarżona J. K. nie była jedyną osobą, która korzystała z programu (...), a dostęp do niego miała także E. B., jako druga kasjerka Urzędu Miasta Ś., która - co więcej - pracując w programie mogła logować się i pracować na koncie oskarżonej J. K., bowiem знаła jej indywidualne dane dostępowe do programu w postaci loginu i hasła, co oznacza że miała takie same możliwości jak oskarżona wykorzystywania niedoskonałości programu i dokonywania w nim manipulacji wprowadzanych danych dotyczących wpłat dokonywanych w kasie, tym bardziej, że jak wynika z materiału dowodowego E. B. wiedziała o tym, że program pozwala na usuwanie z niego uprzednio wprowadzonych dowodów wpłat i zaniżanie przez to stanu kasy i usunięcie takich dokonywała,

- na gruncie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, w tym uzupełniającej opinii biegłych z dnia 10 marca 2016r. wykazano, iż podczas nieobecności oskarżonej J. K., inna osoba dokonując zmian w nieobecności oskarżonej J. K., inna osoba dokonując zmian w systemie (...), używając konta użytkownika „(...)” przypisanego do J. K. oraz „(...)” przypisanego do E. B., przywłaszczyła pieniądze w kwocie 61.719,38 zł, natomiast w toku postępowania dowodowego nie wykluczono, aby podobnych działań nie podejmowano kiedy oskarżona przebywała w pracy,

**3.** błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, iż oskarżona J. K. dokonała na szkodę Miasta i Gminy Ś. przywłaszczenia łącznej kwoty 1.101.219,30 zł i tym samym wyrządziła pokrzywdzonemu podmiotowi szkodę o wartości 1.101.219,30 zł, w sytuacji gdy:

- ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że nie da się ustalić, ilości i wartości dowodów wpłat usuniętych z systemu przez oskarżoną bowiem nie była ona jedyną osobą która korzystała z programu (...), a program był tak skonstruowany, że pomimo tego, iż w kasie rozumianej jako okienko kasowe pracowały dwie kasjerki, to program nie rozróżniał dwóch kas, które były indywidualnie przypisane do każdej z kasjerek, co

pozwoliłoby na bezwzględne, indywidualne rozliczanie każdej z nich, co oznacza, że kasa była jedna i każda z kasjerek miała do niej równy dostęp, a dodatkowo kasjerki używały naprzemiennie swoich danych dostępowych do programu, co dalej oznacza, że operacje dokonywane na loginie oskarżonej J. K. mogły być dokonywane przez E. B.;

- ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że nie da się ustalić ilości i wartości identyfikatorów przeprawy promowej, za które pieniądze nie zostały odprowadzone na rachunek Urzędu Miasta Ś. w okresie od 01 marca 2001 r. do 24 listopada 2004 r., bowiem nie jest znana ilość takich identyfikatorów, która została przekazana do Urzędu, jak również do kasy;

- pokrzywdzona Gmina Miasto Ś. w toku procesu wskazała wysokość poniesionej szkody na kwotę 627.913,83 zł.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca J. K. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej J. K. od zarzucanego jej czynu,

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonej J. K. do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy III Wydział Karny w Ś..

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym wykazało konieczność dokonania zmiany zaskarżonego wyroku, co jednak było tylko w części skutkiem podniesionych przez skarżących zarzutów. W szczególności częściowo zasadną okazała się apelacja prokuratora, zaś apelacja obrońcy oskarżonej skutkowałą zmianą ustaleń faktycznych na jakich oparto wyrok. Ponieważ środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonej był dalej idący (kwestionował wyrok w całości), do niego odnieść się należy w pierwszej kolejności.

Na wstępie wskazać należy, że w toku ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy sprawy dotyczącej J. K., zgromadzony został kompletny materiał dowodowy, w pełni pozwalający na czynienie ustaleń w zakresie winy sprawstwa oskarżonej. W szczególności kierując się zaleceniami Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji uzupełnił materiał dowodowy w zakresie służącym ustaleniu wartości szkody spowodowanej działaniem oskarżonej i wartości szkody pozostającej do naprawienia. Całość materiału dowodowego Sąd Okręgowy poddał następnie wnikliwej ocenie, a choć poczynione w wyniku tego ustalenia faktyczne nie były całkowicie trafne, to jednak wykazywały, że J. K. co do zasady dopuściła się zarzucanego jej czynu zabronionego.

Podkreślenia wymaga, zwłaszcza w kontekście wniosków odwoławczych sformułowanych przez skarżącego, że całkowicie niezasadnym jest oczekiwanie przez obrońcę uniewinnienia J. K. już to z tej fundamentalnej przyczyny, że sama oskarżona składając wyjaśnienia przyznała się do popełnienia pierwotnie zarzucanego jej przestępstwa przywłaszczenia mienia i to potwierdzając że mienie na szkodę Urzędu Miasta Ś. zabrała. W ostatniej wersji prezentowanej przez oskarżoną przed Sądem, potwierdziła ona sprzeniewierzenie mienia, jednak oszacowała że mogło to dotyczyć wielkości 15 % kwoty wskazanej w zarzucie, a także (w kolejnych wyjaśnieniach), że pieniędzy tych nie zabierała dla siebie. W toku postępowania przygotowawczego oskarżona potwierdzała również, że przywłaszczyła sobie pieniądze pochodzące ze sprzedaży identyfikatorów. Tych dowodów skarżący stara się nie dostrzegać, co nie zmienia faktu, że Sąd I instancji nimi dysponował i słusznie miał je na uwadze, dokonując oceny zebranego materiału i czyniąc następnie ustalenia faktyczne w sprawie. Jako że powyższej treści wyjaśnienia oskarżonej korespondowały z szeregiem innych zgromadzonych przez oskarżyciela dowodów, wskazujących na sprawstwo oskarżonej, nie sposób aktualnie twierdzić, że J. K. nie popełniła czynu zabronionego, czego de facto domaga się skarżący wnosząc w apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej.

Niewątpliwie natomiast kwestią wymagającą wnikliwego rozważenia była wartość przywłaszczonego przez oskarżoną mienia. W tym zakresie Sąd I instancji oprócz dowodów zebranych w toku wcześniej prowadzonego postępowania, dysponował też dowodami uzyskanymi podczas aktualnego rozpoznania sprawy, w szczególności opinią uzupełniająca

Biura (...) z L.. Z opinii tej wynikała kwota w jakiej zostały usunięte zapisy (rekordy) systemu (...) przez osobę posługującą się identyfikatorem „(...)” (przydzielonym E. B.) oraz kwota, w jakiej, w okresie gdy oskarżona korzystała z urlopu, dokonywano usunięcia z systemu zapisów o wpłatach.

Podkreślenia wymaga, że co prawda skarżący, w pkt 1 zarzutów apelacyjnych wskazuje na błędną ocenę dowodu z opinii (...) (nazwą tą objęto łącznie opinie nr (...) z 27 lutego 2012r., nr (...) z 8 listopada 2013r. i nr (...) z 10 marca 2016r.), jednak de facto w swych wywodach odwołuje się do tych dowodów i w oparciu o ich treść eksponuje okoliczność, że system (...) był niezgodny z przywołanymi w treści zarzutu przepisami oraz że opinie te nie pozwalają na zidentyfikowanie na którym fizycznie komputerze edytowano zapisy w systemie (...). Tak więc fatycznie opinie, jakimi dysonował Sąd Okręgowy, nie są kwestionowane przez skarżącego, a sedno jego stanowiska leży w kwestionowaniu ustaleń faktycznych, jakie w oparciu o te i pozostałe dowody poczyniono.

Sąd Apelacyjny stwierdza przy tym, że w istocie nie ma powodów by wiarygodność dowodu z opinii (...) kwestionować. Dokumenty te zostały opracowane w sposób pozwalający prześledzić tok rozumowania biegłych, zawierają jasne wywody, logicznie argumentowane, nie nasuwają wątpliwości co do fachowości opiniujących. W pełni zatem zasadne było wykorzystanie tych opinii, także opinii uzyskanej w toku aktualnego rozpoznania sprawy. Wskazać także należy, że i w ocenie stron ta ostatnia opinia była kompletna i nie wymagała uzupełnienia, skoro po umożliwieniu zapoznania się z jej treścią, strony, w tym obrońca oskarżonej, nie składali stosownego wniosku dowodowego o jej uzupełnienie. W rezultacie błędne jest formułowanie przez skarżącego zarzutu dokonania błędnej oceny dowodu z opinii (...).

Natomiast z treści zarzutów odwoławczy, jak i ich uzasadnienia, odczytać należy, że sedno stanowiska skarżącego sprowadza się do twierdzenia, że dowody z opinii (...) nie dają podstaw do stwierdzenia winy i sprawstwa oskarżonej. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że ustalenia czynione przez Sąd Okręgowy co do przebiegu zdarzeń oparte zostały, jak należało tego oczekiwać, na analizie całości zgromadzonych dowodów, nie zaś tylko na opiniach (...).

Wskazać przy tym należy, że całkowicie błędne jest podważanie przez obrońcę czynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, poprzez odwołanie się do stwierdzenia biegłych o niezgodności z obowiązującymi przepisami programu (...). Okoliczność, że program (...) służący do obsługi Kasy w Urzędzie Miasta Ś. był niezgodny z ustawą z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości i z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie zasad rachunkowości i planu kont dla prowadzenia ewidencji podatków i opłat dla organów podatkowych jednostek samorządu terytorialnego (nie kwestionowana w toku postępowania), w żaden sposób nie wpływała na trafność dalszych ustaleń co do sposobu wykorzystywania tego programu przez oskarżoną. Nie przeczy ona czynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom co do sprawstwa oskarżonej, raczej koresponduje z nimi w zakresie potwierdzających dokonywanie edycji danych i usuwania z niego dowodów wpłaty. Odwołanie się zatem do tej okoliczności wynikającej z opinii (...), nie jest skuteczne dla podważenia trafności czynionych przez Sąd I instancji ustaleń.

Nie jest także skuteczne podważanie ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy poprzez eksponowanie okoliczności, że oskarżona, jak i wspólnie z nią pracującą E. B. znały nawzajem swoje loginy i hasła, używane w pracy za pomocą programu (...), a także, że nie jest możliwe zidentyfikowanie na którym komputerze stworzono lub edytowano dany dokument w programie (...). Ustalenia takie, czynione przez Sąd I instancji, nie wykluczają bowiem ustalenia o sprawstwie oskarżonej, jeśli tylko, jak to już zaznaczono wyżej, mieć na uwadze całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności.

Podkreślić bowiem należy, że jakkolwiek faktycznie, z dowodów wynika, że nie można zidentyfikować na którym komputerze (wykorzystywanym przez oskarżoną, czy wykorzystywanym przez E. B.) dokonywano poszczególnych operacji zmiany zapisów w programie (...), to jednak odwołując się do innych jeszcze dowodów, można czynić pewne ustalenia w tym zakresie.

Wskazać zatem należy, że wiarygodna opinia (...) (nr (...)) pozwalają ustalić, które dokumenty zostały usunięte przez osobę posługującą się określonym identyfikatorem („(...)” lub „(...)”). Jak wynika z opinii (...) z 10 marca 2016r. ogólna liczba dokumentów utworzonych przez użytkownika o identyfikatorze „(...)” (przydzielonym E. B.) wynosi 133 sztuki i odnosi się do kwoty 79.507,78 zł. jest to tylko niewielka część zapisów (ogólna ich liczba 1620) usuniętych

w programie (...). Cała pozostała część została edytowana przez użytkownika posługującego się identyfikatorem „(...)” przydzielonym oskarżonej. Okoliczność ta w sposób logiczny wskazuje, że niezależnie na którym komputerze dokonywane były operacje edytowania czy usunięcia zapisów w programie (...), to zarówno oskarżona, jak i E. B. wykorzystywały każda swój login. W przeciwnym wypadku wszystkie operacje w programie (...), zostałyby wykonane przez osobę wykorzystującą jeden login. Nie miało by też sensu, by osoba dokonująca takich operacji posługiwała się tylko czasem nie swoim loginem. Już pierwsze posłużenie się loginem „(...)” wskazywało, że w procedurze uczestniczy nie tylko oskarżona, rzuciło jednocześnie podejrzenie nielegalnych działań na E. B.. Stwierdzona w oparciu o opinie (...) okoliczność, że część dokumentów została usuniętych przez osobę posługującą się loginem „(...)”, a część przez osobę posługującą się loginem „(...)” można logicznie wytłumaczyć jedynie w ten sposób, że zarówno oskarżona, jak i E. B. posługiwały się własnymi identyfikatorami przy logowaniu do programu (...) i następczych manipulacjach zapisami w tym programie. Oczywiście każda z tych kobiet znała login i hasło współpracownicy. Nie oznacza to jednak, że używała tej wiedzy przy działaniach, które w przypadku oskarżonej stały się podstawą postawionego jej zarzutu. Swoista lojalność współpracownic, tłumaczy dlaczego w zapisach programu (...) istnieją dane o działaniach osoby o identyfikatorze „(...)” i odrębnie osoby o identyfikatorze „(...)”. Wszak sama oskarżona potwierdzała co do zasady dokonywanie operacji usuwania zapisów w programie (...). Nie miała ona zatem powodów by część zapisów dokonywać we własnym imieniu (posługując się identyfikatorem „(...)”), a część posługując się identyfikatorem E. B. („(...”). Z tych samych powodów E. B. nie potrzebowała by tylko część operacji dokonywać we własnym imieniu.

Co więcej, powyższe rozumowanie znajduje wzmocnienia w całkowicie omijanej przez skarżącego okoliczności, iż w dniu zatrzymania oskarżonej J. K., w miejscu jej pracy dokonano przeszukania, w trakcie którego odnaleziono karton z papierowymi dowodami KP w ilości 3424 sztuk, opiewających na łączną kwotę 1.062.909,03 zł. Choć powyższa ilość i wartość wpłat nie jest identyczną z przypisaną oskarżonej, to jednak całkowicie koresponduje z ustaleniami Sądu o przywłaszczeniu przez J. K. mienia o ponad milionowej wartości. Rozbieżność w tym zakresie jest zrozumiała, gdy uwzględnimy fakt, że ustalenia co do wartości szkody czynione były w oparciu o analizę zapisów w programie (...), w gruncie rzeczy obejmujących tylko część okresu objętego zarzutem.

W rezultacie stwierdzić należy, iż ujawnione okoliczności sprawy, w sposób logiczny i nieodparty wskazują, że fakt, iż zarówno E. B., jak i oskarżona znały wzajemnie swoje loginy i hasła, nie przesądza, że wiedzę tę wykorzystywały one do wykorzystywania luk w programie (...), tak by rzucać podejrzenie na drugą osobę. Wręcz przeciwnie istnienie odrębnych zapisów wskazuje, że każda z kobiet dokonywała operacji w programie (...) „na własnym loginie”, co nie dziwi jeśli uwzględnić, że brak możliwości kontroli nad ich pracą rozzuchwalał je w działaniu.

Powyższego nie podważa jednocześnie ustalenie przez Sąd, że część zmian w zapisach programu (...) osoby posługującej się identyfikatorem „(...)” dokonana została w okresie gdy oskarżona przebywała na urlopie (okres od 15 września 2003r. do 3 października 2003r.). ustalenia w tym zakresie poczynione przez Sąd I instancji nie były skarżone, są one korzystne dla oskarżonej i wobec ich niezaskarżenia nie podlegają zmianie. Muszą zatem być potraktowane jako najdalej idącą rozstrzygnięcie wątpliwości co do możliwości dokonania przez oskarżoną operacji zmiany zapisów w programie (...) w tym okresie. Nie dają natomiast, także z powodów wyżej wskazanych, podstaw wątpliwości takie formułować co od pozostałych operacji dokonanych w programie (...) przez osobę posługującą się identyfikatorem „(...)”. W tym zakresie wykazano, że jedynie logicznym wnioskiem jest przyjęcie, że to właśnie oskarżona dokonała zmiany zapisów w programie (...), co miało służyć przywłaszczeniu pieniędzy pochodzących z tych wpłat.

Logiczność przyjętego w ten sposób założenia, wyklucza zasadność podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk. Przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacji gdy organ rozstrzygający stanie przed dylematem wyboru między dwoma równie prawdopodobnymi wersjami. Wówczas to reguła wyrażona w tym przepisie nakazuje nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Tymczasem w sprawie niniejszej wątpliwości o jakich mowa we wskazanym artykule nie zaistniały. W wyniku prawidłowo, zgodnie z art. 7 i art. 410 kpk, przeprowadzonej oceny dowodów, możliwe było poczynienie jednoznacznych ustaleń, co do tego, w jakim zakresie możliwe jest przypisanie oskarżonej sprawstwa co do zarzucanego jej czynu. Okoliczność, że tak jak oskarżona, również E. B. miała takie same możliwości wykorzystania niedoskonałości programu (...) i dokonywania w nim manipulacji, nie świadczy,

że nie można ustalić w jakim zakresie z takich możliwości osoba ta korzystała. Podstawy do tego zaś dają, w sposób wyżej wskazany, zgromadzone dowody, w świetle których, jedynym logicznym jest ustalenie, że każda z kasjerek czynności tego rodzaju dokonywała „na własne konto”. Zauważyć przy tym należy, że żaden dowód nie wskazuje, by ktokolwiek inny niż oskarżona i E. B. korzystały z komputerów znajdujących się w miejscu ich pracy, do tego posługując się ich loginami i hasłami. Dowolnym jest zatem założenie, że poza oskarżoną i E. B. ktokolwiek inny mógł wykorzystywać niedoskonałości programu. Stąd, jak już wskazano, w sposób najdalej korzystny dla oskarżonej, Sąd I instancji rozstrzygnął wątpliwości co do osoby dokonującej operacji zmiany zapisów w programie (...) w kresie gdy oskarżona przebywała na urlopie. Wszak z samych wyjaśnień oskarżonej wynika, że pomimo formalnego przebywania na urlopie, stawiała się ona w miejscu swego zatrudnienia. Z oczywistych względów powyższego stanowiska nie podważa fakt, że E. B. nie poniosła żadnej odpowiedzialności w związku z tak ustalonymi jej działaniami. Ani Sąd I instancji, ani tym bardziej Sąd Apelacyjny, z uwagi na obowiązująca w procesie karnym zasadę skargowości, nie miały możliwości objęcia oskarżeniem tej osoby. Rzeczą organu ścigania jest postawienie w stan oskarżenia osoby wobec której zgromadzono dowody popełnienia czynu zabronionego – o ile oczywiście nie zachodzą ujemne przesłanki procesowe ku jej odpowiedzialności.

Powyższe co do zasady wykazuje słuszność stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń dotyczących się przywłaszczenia przez oskarżoną pieniędzy pochodzących z wpłat dokonywanych w kasie Urzędu Miejskiego w Ś.. Natomiast kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku, generowana apelacją obrońcy wykazała konieczność zmiany rozstrzygnięcia w zakresie ustaleń co do wartości przywłaszczonego mienia pochodzącego z wpłat dokonywanych przez płatników Urzędu Miejskiego w Ś.. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że ustaloną w oparciu o opinię (...) nr (...) kwotę związaną z usunięciem 1620 pozycji wpłat do kasy Urzędu Miejskiego, Sąd Okręgowy pomniejszył o kwotę wpłat co do których zapisy w programie (...) zostały usunięte w okresie gdy oskarżona przebywała na urlopie. Jak wskazano zastosowanie art. 5 § 2 kpk doprowadziło od wyeliminowania tym sposobem operacji dokonanych zarówno przez osobę posługującą się identyfikatorem „(...)” jak i identyfikatorem „(...)”. Zwrócić należy jednak także uwagę, że operacje usunięcia zapisów o wpłatach dokonywane były przez osobę posługującą się identyfikatorem „(...)” także i w innym okresie, gdy już oskarżona przebywała w pracy. Jak zaś wyżej wskazano jedynym logicznym wytłumaczeniem tego rodzaju sytuacji, obalającym jednocześnie tezę o dokonywaniu takich operacji przez inną osobę „na rachunek” oskarżonej, jest przyjęcie, iż każda z kasjerek dokonywała takich operacji będąc zalogowana pod własnym identyfikatorem. Skoro zaś tak, to nie tylko operacje dokonane przez osobę posługującą się identyfikatorem „(...)” w okresie gdy oskarżona przebywała na urlopie, ale też wszystkie pozostałe należy wyłączyć z zakresu zachowań przypisywanych J. K.. Ustalenia zaś co do zakresu takich operacji możliwe było w oparciu o opinię (...) z 10 marca 2016r. Zauważyć należy, że biegłym wydającym tę opinię Sąd Okręgowy zlecił m. in. wskazanie dokumentów usuniętych z systemu (...) wskazujących na wyprowadzenie środków pieniężnych z kasy Urzędu Miasta Ś., ujętych w załączniku numer 1 do opinii uzupełniającej z dnia 15 listopada 2013 r., nr (...), (...), dokonanych przez użytkownika o identyfikatorze „(...)” oraz wskazanie łącznej kwoty wynikającej z sumy pozycji dokumentów usuniętych w okresach wskazanych wyżej oraz dokonanych przez użytkownika o identyfikatorze „(...)”. Odpowiedzi w tym zakresie udzielili biegli w opinii z 10 marca 2016r., gdzie wskazali, iż z badanego zestawienia zdołano wyselekcjonować rekordy odpowiadające dokumentom, które zostały utworzone przez użytkownika o identyfikatorze nr „(...)”, których w sumie ujawniono 133 sztuki na ogólną kwotę 79.507,78 zł. Jak też wynika z tej opinii, wskazana liczba obejmuje 43 sztuki dokumentów (dotyczących kwoty 30.993,04 zł), suniętych przez użytkownika o identyfikatorze nr „(...)” w okresie gdy oskarżona przebywała na urlopie. Ustaliwszy jednak takie wartości Sąd Okręgowy nie był już konsekwentny w czynionych ustaleniach i nie uwzględnił wskazanej wartości w wyliczeniu kwoty przywłaszczonego mienia jaką można przypisać oskarżonej. Zestawienie tych wartości nakazywało bowiem zweryfikować wartość mienia jaka mogła być przypisana oskarżonej w ramach zarzutu w ten sposób, że ogólna kwota wynikająca z 1620 ustalonych przypadków usunięcia zapisów o wpłatach w programie (...) (1.126.088,64 zł) podlegała pomniejszeniu o 133 przypadki usunięcia zapisów przez użytkownika o identyfikatorze nr „(...)” (79.507,78 zł) i 22 przypadki usunięcia zapisów użytkownika o identyfikatorze nr „(...)” w czasie gdy oskarżona przebywała na urlopie (30.726,34 zł). W rezultacie takich wyliczeń przyjąć należy, że możliwa aktualnie do przypisania oskarżonej



kwota przywłaszczenia z tytułu usuniętych w programie (...) zapisów o wpłatach do kasy Urzędu miejskiego wynosiła 1.015.854,52 zł.

Wracając do rozważań na temat zarzutów sformułowanych w apelacji przez skarżącego, wskazać także należy, że niezasadne było domaganie się przezeń uniewinnienia oskarżonej od zarzutu przywłaszczenia mienia pochodzącego ze sprzedaży identyfikatorów przeprawy promowej. I w tym zakresie już same wyjaśnienia oskarżonej wskazywały na popełnienie czynu zabronionego. Oskarżona potwierdziła że należności z tego tytułu przywłaszczyła (gdyż nikt jej nie rozliczał), wskazała nawet, że od pewnego momentu nie drukowała nawet dowodów wpłaty przy sprzedaży identyfikatorów. Podkreślenia też wymaga, że jedynie oskarżona zajmowała się w kasie Urzędu Miejskiego w Ś. sprzedażą identyfikatorów uprawniających do przepraw promowej w tym mieście. Nie zachodzi zatem tu sytuacja, w której to z działania ewentualnie innej osoby mógł wynikać niedobór kwot pochodzących ze sprzedaży identyfikatorów.

Tak więc już dowód z wyjaśnień oskarżonej wskazywał na zasadność stawianego jej zarzutu w tej części. Wymagającą ustalenia pozostawała wartość mienia jaka została przez oskarżoną z tego tytułu przywłaszczona. W tym zakresie Sąd Okręgowy dysponował informacjami pochodzącymi od pokrzywdzonego oraz ustaleniami biegłych analizujących zapisy programu (...), z których wynikało, że zapisy w programie (...) świadczą o odnotowaniu 12.191 wpłat z tytułu sprzedanych identyfikatorów przeprawy promowej, odnotowywanej w module „(...)”. Nadto ustalono, że odprowadzone na konto Urzędu Miejskiego przez oskarżoną mogły zostać wpłaty dokonane z tytułu sprzedaży 8506 znaczków o wartości 10 zł, ale też 306 znaczków o wartości 50 zł, jakie wówczas były sprzedawane jako identyfikatory przeprawy promowej. Zasadne jest zatem pomniejszenie ogólnej ilości sprzedanych identyfikatorów (odnotowanych w programie (...)) o ilość identyfikatorów co do których należy przyjąć, że oskarżona odprowadziła kwotę uzyskana z ich sprzedaży. O ile jednak Sąd Okręgowy dokonał takiego działania co do ilości 8506 identyfikatorów wartości 10 zł (co dało wskazaną w przypisanym oskarżonej zarzucie ilość 3.685 sztuk identyfikatorów, to już w swych wyliczeniach nie uwzględnił ilości 306 identyfikatorów sprzedanych za kwotę 50 zł. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie znalazło się wyjaśnienie z jakiego powodu ta ostatnia ilość nie została przez Sąd I instancji uwzględniona. Tymczasem pominięcie jej jest nielogiczne i niezasadne. Skoro uwzględnia się ilość identyfikatorów sprzedanych przez oskarżoną za 10 zł, co do których należy przyjąć, że oskarżona się rozliczyła, to nie ma żadnych podstaw by inaczej traktować ilość 306 sztuk sprzedanych identyfikatorów za 50 zł, co do których istnieją te same podstawy do przyjęcia że zostały rozliczone. Tą drogą możliwe jest ustalenie, że oskarżona z ogólnej liczby 12.191 sprzedanych identyfikatorów rozliczyła się z łącznie co do 8812 sztuk identyfikatorów. Pozostaje zatem nierozliczona należność wynikająca ze sprzedaży 3379 sztuk identyfikatorów.

Oczywiście zasadnym było zaś przyjęcie przez Sąd I instancji, że wartość tak nierozliczonych identyfikatorów wynosiła 33.790 zł, gdyż zasada wyrażona w art. 5 § 2 kpk w tym wypadku nakazywała przyjąć na korzyść oskarżonej, że były to identyfikatory sprzedane przez nią za najniższą cenę, czyli 10 zł.

Skarżący odnośnie takich ustaleń formułuje zarzut błędnego przyjęcia ilości przypisanych oskarżonej identyfikatorów za które się nie rozliczyła. Nie dostrzega jednak, że przywoływana okoliczność, że pokrzywdzony nie był w stanie precyzyjnie określić ilości identyfikatorów przekazanych do sprzedaży, nie odnosi się do tak czynionych ustaleń. Te bowiem wynikają z analizy zapisów programu (...) i danych o dokonanych rozliczeniach przez oskarżoną. Przy uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonej, w których wskazała ona, że w późniejszym okresie swej przestępczej działalności już nawet nie zawsze wprowadzała ona wpłaty za sprzedane identyfikatory do programu (...), oczywistym jest, że przypadków nierozliczenia się za sprzedaż identyfikatorów mogło być więcej. Ustaleń jednak w tym zakresie pewnych czynić nie można, a także aktualny stan sprawy na to nie pozwala.

Natomiast powyższe rozważania wskazują, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia co do zakresu przywłaszczenia przez oskarżoną wpłat z tytułu sprzedanych identyfikatorów co do zasady były prawidłowe, a wymagały tylko niewielkiej korekcie w zakresie ilości i wartości identyfikatorów, których sprzedaż nie została przez oskarżoną rozliczona. I w tym więc zakresie zarzut skarżącego w zasadzie nie był trafny, choć generował konieczność zmiany zaskarżonego wyroku.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut poczynienia błędnych ustaleń co do wartości szkody pozostałej u pokrzywdzonego do naprawienia. W tym względzie wyznacznikiem czynionych ustaleń było dla Sądu I instancji stanowisko pokrzywdzonego przedstawione w piśmie k. 20.827 – 20.835. Faktem jest, że stanowisko to wskazuje, że kwota ta może być wyższa niż podana, jednak wobec przyjęcia przez Sąd Okręgowy, w sposób maksymalnie korzystny dla oskarżonej podanej wartości 627.913,83 zł w ramach rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody, przywołany brak dokładności pokrzywdzonego nie ma w sprawie znaczenia. Nie ma natomiast powodów, by wątpić w zasadność wysokości kwoty wskazanej, skoro żadne okoliczności nie wskazują, by instytucja publiczna jaka jest Gmina Miasto Ś., podawała wartość istniejącej szkody w sposób nieprawidłowy. Co więcej fakt, że wartość ta jest niższa od ustaleń co do kwoty przywłaszczonego mienia, koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonej, która wskazywała, że w późniejszym okresie swej przestępczej działalności dokonywała przywłaszczenia po to, by pokryć wcześniej spowodowane przez siebie w kasie niedobory. Takie działanie w zakresie odpowiedzialności oskarżonej można traktować jedynie jako naprawieni wcześniej wyrządzonej szkody. Nie było jednak podstaw by kwestionować wartość nienaprawionej szkody wskazanej przez pokrzywdzonego, przez co kolejny zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydanego wyroku, sformułowany w apelacji uznać należało za niezasadny.

W rezultacie twierdzenia skarżącego wyrok obrońcy oskarżonej w zdecydowanej większości nie zasługiwały na uwzględnienie. Jego apelacja odniosła zaś jedynie ten skutek, że doprowadziła do zmiany – na podst. art. 437 § 1 i 2 kpk zaskarżonego wyroku poprzez poczynienie korzystniejszych ustaleń co do wartości przywłaszczonego mienia z tytułu wpłat, dokonanych przez płatników Urzędu Miejskiego w Ś., która wynosiła 1.015.854,52 zł, z tytułu zbycia identyfikatorów uprawniających do przeprawy promowej w ilości 3.379 sztuk która wynosiła nie mniej niż 33.790 zł oraz co do łącznej kwoty przywłaszczonych pieniędzy, która wynosiła 1.049.644,52 zł.

Oprócz powyższych zmian, zaskarżony wyrok należało także zmodyfikować w zakresie rozstrzygnięcia o karze. Nastąpiło to w skutek uwzględnienia apelacji prokuratora w zakresie jednego ze wskazanych w niej uchybień. Działanie Sądu Apelacyjnego nie polegało jednak na uwzględnieniu zarzutu odwoławczego sformułowanego przez skarżącego, gdyż ten został błędnie zredagowany. O ile bowiem prokurator zasadnie wskazał brak przywołania przez Sad I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o karze art. 33 § 2 kk, stanowiącego podstawę prawną wymierzonej oskarżonej kary grzywy, to już nieprawidłowo uchybienie to określił jako obraza prawa materialnego. Wystarczy bowiem sięgnąć do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części przedstawiającej motywy wymierzonej oskarżonej kary, by się przekonać, że podstawą prawną wydania rozstrzygnięcia o wymierzeniu grzywy nie były art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, lecz właśnie przepis art. 33 § 2 kk. Sad I instancji w swym pisemnym uzasadnieniu jednoznacznie wskazał bowiem, że wymierzył jej karę grzywy „ponieważ oskarżona popełniła przestępstwo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taka osiągnęła”. Powołał się zatem na dyspozycje właśnie art. 33 § 2 kk co świadczy, że ten właśnie przepis zastosował. Nie naruszył zatem prawa materialnego, a jedynie wbrew wymogowi art. 413 § 1 kpt 6 kpk, nie wskazał w wyroku zastosowanego przepisu ustawy karnej. O tyle zatem prokurator ma rację, że wskazuje, iż w zaskarżonym wyroku winna zostać wskazana podstawa prawna zawartego w nim rozstrzygnięcia o wymierzeniu oskarżonej kary grzywy. W uwzględnieniu apelacji w takim zakresie, wyrok Sadu okręgowego należało zmienić na podst. art. 437 § 1 i 2 kpk także w zakresie rozstrzygnięcia o karze, poprzez wskazanie, że podstawą prawną wymierzenia oskarżonej kary, w odniesieniu do kary grzywy, stanowi art. 33 § 2 kk.

Natomiast apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie w pozostałej części, w której skarżący ten wskazywał na rażąca łagodność wymierzonej oskarżonej kary. Już sam sposób sformułowania wniosku apelacyjnego w tym względzie, świadczył że zarzut nie był zasadny. Musiałby on bowiem wykazywać nie jakąkolwiek łagodność kary, lecz rażącą, co jednak przy postulowaniu podwyższenia kary pozbawienia wolności o 6 miesięcy nie zachodzi. Skarżący przy tym nie postuluje wymierzenia oskarżonej surowszej kary grzywy, przez co formułowanie zarzutu także w zakresie tego rozstrzygnięcia jest już całkiem błędne. Sąd Apelacyjny podziela w pełnej rozciągłości stanowisko Sądu I instancji przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dla wykazania zasadności poprzestania na wymierzeniu oskarżonej kary 2 lat pozbawienia wolności i to z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zbędnym jest powielanie argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny do niej się odwołuje. Podkreślenia

wymaga jedynie, że postulat racjonalizacji karania obejmuje także wymóg by kara jaka jest sprawcy wymierzana uwzględniała okres jaki minął od popełnienia przestępstwa i w świetle tego możliwe do osiągnięcia cele kary. W realiach sprawy, w której oskarżona ponosi odpowiedzialność po niemal 12 latach od popełnienia przestępstwa, co następuje tak późno nie z jej winy, a w okresie tym nie tylko było przez znaczny czas aresztowana do sprawy, ale też w żaden inny sposób nie wchodziła w konflikt z prawem, nie ma potrzeby by wymierzana jej kara pozbawienia wolności była surowsza niż ukształtowana w zaskarżonym wyroku, a nadto by została orzeczona jako kara podlegająca bezwzględnemu wykonaniu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw wniesione apelacje uwzględnić w szerszym zakresie. Zaskarżony wyrok nie wymagał zmiany w dalszej części, także z powodów które Sad odwoławczy winien uwzględnić z urzędu. Został on zatem utrzymany w pozostałym zakresie w mocy.

Oдноśnie kosztów sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 624 § 1 kpk, mając na uwadze niskie możliwości finansowe oskarżonej, ograniczone także treścią zawartych w zaskarżonym wyroku konsekwencji finansowych popełnionego przestępstwa.

Wynagrodzenie dla obrońcy działającego w niniejszej sprawie z urzędu przyznano w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 5, § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu) w zakresie należności za postępowanie przed Sądem Apelacyjnym przy poprzednim rozpoznaniu sprawy w instancji odwoławczej, oraz w oparciu o przepisy § 17 ust. 2 pkt 5, § 4 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, w zakresie należności za niniejsze postępowanie.

Maciej Kawałko Piotr Brodniak Stanisław Kucharczyk